

5 listopada 1930 r.

F41d 1/00



RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ OPIS PATENTOWY

Nr 12485.

Kl. 72 h 1.

Rheinische Metallwaren- und Maschinenfabrik
(Düsseldorf - Derendorf, Niemcy).

Broń palna samoczynna z kolbą.

Zgłoszono 20 kwietnia 1929 r.

Udzielono 10 września 1930 r.

Pierwszeństwo: 15 listopada 1928 r. (Niemcy).

W samoczynnej broni palnej z przesuwającym się wzdłuż trzonem zamkowym, zaopatrzonej w kolbę do opierania broni o ramię strzelca, ważne znaczenie posiada nie tylko poręczny jej kształt, lecz również krótka budowa i osłona celem ochrony wewnętrznych poruszanych podczas strzału części broni od zanieczyszczeń. Celem skrócenia długości broni stosuje się wydrażone kolby, które służą za prowadnicę dla cofającego się do niej trzonu zamkowego.

Takie urządzenie, związane z dokładnym osłonięciem części wewnętrznych, wymaga z drugiej strony szczególnych urządzeń, któreby zapewniały łatwy dostęp do ochraniających części broni, a zwłaszcza części zamka, w celu czyszczenia, wymiany uszkodzonych części, przy zacimaniach

się podczas strzelania i celem wymiany lufy.

Broń według wynalazku niniejszego posiada tę zaletę, że brak w niej odchylanych części ścianek obsady, które sprawiają to, że broń zajmuje dużo miejsca, natomiast kolba, tworząca jedną część i tylne zamknięcie komory zamkowej, ewentualnie jeszcze prowadnicę trzonu zamkowego, jest połączona w łatwy do rozłączania sposób z pozostałą obsadą broni, zawierającą jęczyzek spustowy, komorę zamkową i lufę, przyczem po odjęciu kolby obsada broni jest z tylnej strony otwarta, a do mieszczących się w niej części jest łatwy dostęp, i części te można wyjmować.

Karabin według przedstawionej na rysunku dla przykładu formy wykonania posiada cylindryczną obsadę a. Na obsa-

dę tę jest nasunięty i przymocowany pierścionek e , na którym mieszczą się: języczek spustowy b , uchwyt c , celownik d i niewidoczny magazynek. Z przodu przylega płaszcz f lufy. W obsadzie a w znany sposób jest osadzona i może przesuwać się wzdłuż lufa wraz z komorą zamkową. W tej ostatniej prowadzony jest wzdłuż trzon zamkowy g , który może być w niej zaryglowany zapomocą odpowiedniego urządzenia, np. zapomocą obracanych występów.

Przedłużenie obsady w kierunku ku tyłowi tworzy szyjkę kolby h , której tuleja h_1 wchodzi w cylinder obsady a i zostaje z nią połączona zapomocą zamknięcia bagnetowego h_2, a_1 . Osadzony w szyjce kolby narząd zaporowy h_3 , sprężynujący w kierunku promienia, wchodząc w otwór w obsadzie a , zabezpiecza połączenie obsady tej i kolby h . Zaporę h_3 można wyłączyć, naciskając palcem na wystający z szyjki kolby guzik h_4 .

W przedłużeniu przewodu lufy kolba h posiada prostolinijny, przechodzący nawyłuot kanał podłużny z tuleją h_5 , który tworzy tylną część przewodnicy dla trzonu tłokowego g , cofającego się do kolby po wystrzale. W tylnej części tulei h_5 mieści się jednocześnie sprężyna zamykająca i , która przesuwa trzon zamkowy do położenia zamknięcia.

Karabin jest tego rodzaju, że trzon zamkowy w tylnym położeniu napięcia do wystrzału przytrzymywany jest zaczepem, wyłączanym zapomocą języczka spustowego, po którego odciągnięciu przesuwa się naprzód, doprowadza nabój do lufy i bezpośrednio po tem zbija spłonkę.

Zaczep spustowy k do przytrzymywania odprowadzonego wtyłu trzonu zamkowego według wynalazku osadzony jest w odejmowanej od obsady a kolbie h . Zapadka ta posiada kształt dźwigni kątowej, której jedno ramię k_1 wystaje wzdłuż szyjki kolby i styka się z przesuwaną w obsa-

dzie a listwą l , odsuwaną wtył zapomocą języczka spustowego b .

Do przytrzymywania trzonu zamkowego w kolbie, w razie jednoczesnego odejmowania go wraz z kolbą, można w niej także urządzić specjalną, w razie potrzeby ręcznie włączaną zaporę, a zaczep spustowy do przytrzymywania odciągniętego trzonu zamkowego z iglicą można umocować, jak zwykle, w obsadzie broni.

Według fig. 1 trzon zamkowy g jest cofnięty do otworu w kolbie i w tylnym jego położeniu krańcowym przytrzymywany zaczepem k ; broń jest gotowa do strzału. Jeżeli, np. trzeba wymienić lufę, to naciska się palcem na guzik h_4 , skutkiem czego zapora obrotowa h_3 między kolbą h , a obsadą a zostaje wyłączona, następnie kolbę h przekręca się względem obsady a aż do odryglowania zamknięcia bagnetowego h_2, a_1 i następnie odciąga się ją w kierunku podłużnym. Po oddzieleniu od broni kolby h (fig. 2) wraz z przytrzymywanym w niej trzonem zamkowym g , obsada jest z tyłu otwarta i komorę zamkową wraz z lufą można celem wymiany dogodnie wyciągnąć z obsady a . Uskutecznił się jednocześnie z otwarciem obsady oddzielenie trzonu zamkowego od tulei zamkowej i lufy wymaga krótkiego czasu do wymiany lufy. Oczywiście, również kolba h mogłaby być odejmowana.

Zupełnie prostolinijne, odbywające się w przedłużeniu przewodu lufy, cofanie się trzonu zamkowego w kolbie przy wystrzale wyklucza znane podrywanie się broni, które ma miejsce w wykonaniach o odprowadzaniu trzonu zamkowego od kolby wzdłuż zapomocą łukowej przewodnicy. Ramię strzelca chwytając uderzenie wsteczne w kierunku uderzenia, i karabin leży przy strzelaniu pewniej.

Zastrzeżenia patentowe.

1. Broń palna samoczynna z kolbą i

przesuwającym się przy wystrzale wzdłuż niej trzonem zamkowym, znamienna tem, że kolba (*h*), tworząca tylną część i zamknięcie komory zamkowej, jest połączona zapomocą zamknięcia bagnetowego z obsadą (*a*) broni, w której są umocowane języczek spustowy, komora zamkowa i lufa.

2. Broń palna według zastrz. 1, znamienna tem, że trzon zamkowy (*g*) odejmowany jest wraz z kolbą (*h*), odłączaną od obsady (*a*) broni, skutkiem przytrzymywania go przez osadzony w kolbie zaczep (*k*).

3. Broń palna według zastrz. 2, znamienna tem, że zaczep (*k*), przytrzymują-

cy cofnięty trzon zamkowy (*g*) w odejmowanej kolbie (*h*), w złożonej broni tworzy jednocześnie zaczep spustowy, wyłączany, celem dania strzału, zapomocą języczka spustowego.

4. Broń palna według zastrz. 1—3, znamienna tem, że prowadnica (*h₅*) trzonu zamkowego w kolbie (*h*) tworzy prostoliniżne przedłużenie komory zamkowej, znajdującej się w obsadzie (*a*) broni.

Rheinische Metallwaaren- und
Maschinenfabrik.
Zastępca: Inż. M. Brokman,
rzecznik patentowy.

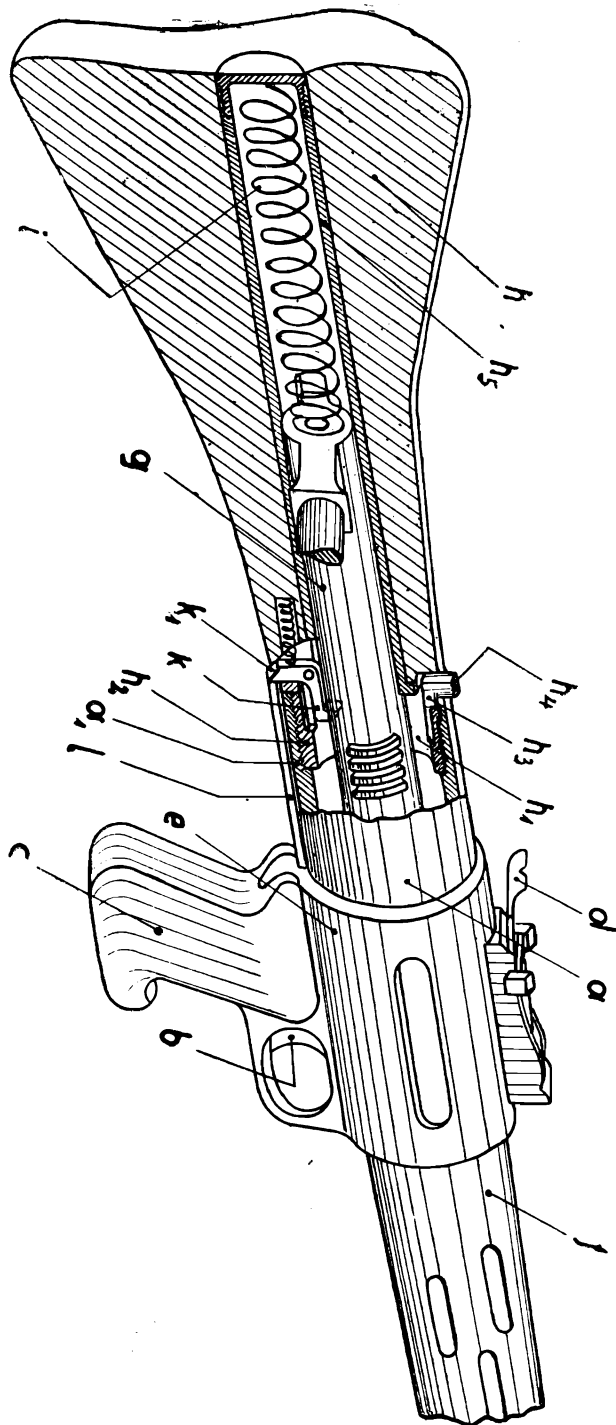


Fig. 1.

